

Najbardziej zadłużone branże polskiej gospodarki



Raport Krajowego Rejestru Długów
Biura Informacji Gospodarczej

Czerwiec 2025

Spis treści

Co zawiera raport	3
-------------------	----------

Krajowy Rejestr Długów	4
------------------------	----------

Wprowadzenie	5
--------------	----------

Najbardziej zadłużone branże	6
------------------------------	----------

Małe firmy z dużymi długami	7
-----------------------------	----------

Branża handlowa	9
-----------------	----------

Branża budowlana	13
------------------	-----------

Branża transportowo-logistyczna	17
---------------------------------	-----------

Branża przemysłowa	21
--------------------	-----------

Jak ograniczyć ryzyko trafienia na niesolidnych klientów	25
--	-----------



Co zawiera raport

Raport Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej "Najbardziej zadłużone branże polskiej gospodarki" prezentuje aktualne dane o zadłużeniu największych sektorów: handlowego, budowlanego, transportowo-logistycznego i przemysłowego. Według stanu na koniec I półrocza 2025 r. każdy z nich ma co najmniej **1 miliard złotych** zaległości. Raport informuje m.in. jaka jest kwota długów, ile przedsiębiorstw z tych branż jest wpisanych do KRD i jaka jest wysokość średniego zadłużenia przypadająca na jeden podmiot. Pokazuje także korelacje między poszczególnymi sektorami.



Raport prezentuje:

- z czym borykają się przedsiębiorcy z sektora handlowego, budowlanego, transportowo-logistycznego i przemysłowego,
- dlaczego rośnie liczba niespłaconych zobowiązań i jak problemy jednej branży pociągają za sobą kłopoty kolejnej,
- skąd się biorą długi w gospodarce i gdzie może się zacząć efekt domina, który zagrozi całemu łańcuchowi dostaw.

Opisuje też rozwiązania pozwalające ograniczyć ryzyko trafienia na niesolidnych płatników:



- weryfikowanie nowych klientów przed nawiązaniem współpracy,
- monitorowanie obecnych kontrahentów,
- Analizę Wiarygodności Płatniczej.

Krajowy Rejestr Długów



Najdłużej funkcjonujące biuro informacji gospodarczej w Polsce. Działa od ponad **20 lat** i jest jednym z najważniejszych w kraju systemów wymiany danych o dłużnikach. Zajmuje się przyjmowaniem, przechowywaniem i udostępnianiem informacji gospodarczych, zarówno tych negatywnych - o zaleganiu z płatnościami, jak i pozytywnych - o terminowym wywiązywaniu się ze zobowiązań.

Z bazy danych rejestru korzystają przedsiębiorcy, instytucje, gminy i ich jednostki organizacyjne, a także konsumenci. KRD umożliwia sprawdzanie wiarygodności płatniczej klientów, ich stałe monitorowanie, jak również dopisywanie dłużników zwlekających z zapłatą. Rozwiązania te pomagają firmom zwiększać stabilność finansową i wzmacniać ich wizerunek w oczach partnerów biznesowych oraz instytucji finansowych



Wprowadzenie

Pierwszy kwartał 2025 r. przyniósł niewielką poprawę sytuacji gospodarczej w Polsce. Według danych GUS gospodarka urosła w tym czasie o **3,2 proc.** w porównaniu do tego samego okresu rok wcześniej. Wiele firm zaczęło nadrabiać zaległości po trudnym czasie wysokiej inflacji, drogich kredytów i niepewności rynkowej, ale nie wszystkie miały to szczęście. Według danych Ministerstwa Rozwoju i Technologii w I kwartale 2025 r. prawie **92 tys.** firm zawiesiło działalność – to tyle samo, co w trakcie pierwszych trzech miesięcy ub.r. Do tego dochodzą bankructwa firm – w I kwartale 2025 r. upadłość ogłosiło **100** podmiotów i jest to niemal tyle samo, co rok wcześniej.



**11,2
mld zł**

Zadłużenie firm

W czerwcu 2025 r. stopa referencyjna, najważniejsza dla polskiej gospodarki, wyniosła **5,25 proc.** Nie oznacza to jednak, że drugi kwartał br. przyniósł widoczną poprawę w sytuacji przedsiębiorstw. Firmy nadal mierzą się z wysokimi kosztami prowadzenia działalności – drożeją surowce, energia, wynagrodzenia, a raty kredytów wciąż są drogie z powodu wysokich stóp procentowych.

Zadłużenie firm w Polsce, według danych KRД, wynosi obecnie **11,2 mld zł** i obarcza **269,3 tys. podmiotów**. To pieniądze, które powinny pracować w gospodarce, lecz blokują bieżącą działalność oraz rozwój przedsiębiorstw. Ogromna suma zamrożona w fakturach powoduje zatory płatnicze i utrudnia zachowanie płynności finansowej. W rezultacie zadłużenie jednego sektora gospodarki pociąga za sobą problemy innych branż.



Najbardziej zadłużone branże

Handlowa

**2,64
mld zł**

Transport
i logistyka

**1,63
mld zł**

Budowlana

**1,75
mld zł**

Przemysłowa

**1,29
mld zł**

Ich łączny dług wynosi **7,31 mld zł**. To **2/3** wszystkich zaległości firm widniejących w KRD. Problemy z płatnościami obarczają **166,7 tys. podmiotów**.

7,31

mld zł

Łączny dług branż

166,7

firm

Liczba dłużników



Małe firmy z dużymi długami

Największe sektory są często postrzegane przez pryzmat dużych przedsiębiorstw, jednak w rzeczywistości tworzą je tysiące małych i średnich firm, które są ich podwykonawcami i stanowią fundament realizowanych projektów.

Mniejsze firmy często wykonują zlecenia dla dużych, ale nie mają realnego wpływu na warunki współpracy. Ich pozycja negocjacyjna jest słaba, a rozliczenia z przesunięciem **30, 60**, a nawet **90** dni to rynkowa norma, która przenosi ryzyko finansowe z korporacji na najmniejsze podmioty. W tym układzie mikroprzedsiębiorstwo jest pierwszym, które odczuwa zachwianie płynności i to zanim u głównego kontrahenta uwidoczni się głębszy problem. Wystarczy jeden wstrzymany przelew, by zablokować możliwość opłacenia ZUS, rat leasingu czy faktur za paliwo. Jednoosobowa działalność gospodarcza to dla właściciela nie tylko firma, to sposób na życie. Dlatego nawet z debetem na koncie próbują przetrwać na rynku, licząc na poprawę sytuacji.



Dane GUS

87,3 tys.

nowych firm zarejestrowano w I kw. 2025 r., czyli o **5,2 proc.** mniej niż rok wcześniej

82 proc.

z nich to jednoosobowe działalności gospodarcze

55 tys.

JDG-ów zniknęło w tym czasie z rynku

Zadłużenie jednoosobowych działalności gospodarczych

Dane KRD pokazują, że aż **40 proc.** zadłużonych firm z branży handlowej, budowlanej, transportowo-logistycznej i przemysłowej stanowią właśnie jednoosobowe działalności gospodarcze. Ich łączne zaległości sięgają **3,7 mld zł**, a średni dług **34,8 tys. zł**.

Branża	Liczba dłużników	Zadłużenie	Średnie zadłużenie
Handel	41,4 tys. zł	1,42 mld zł	34,3 tys. zł
Budownictwo	31,3 tys.	847,2 mln zł	27 tys. zł
Transport i logistyka	21,2 tys.	921,8 mln zł	43,5 tys. zł
Przemysł	13,3 tys.	543,9 mln zł	40,9 tys. zł



HANDEL

**2,64
mld zł**



Długi handlu sięgają obecnie ➡ **2,64 mld zł.**



Problemy finansowe ma ➡ **64,3 tys. firm.**



Średnie zadłużenie wynosi ➡ **41 tys. zł.**



Rekordzista ma do oddania swoim kontrahentom **9,3 mln zł.**
To hurtownia z Mazowsza sprzedająca maszyny i urządzenia,
która powinna uregulować tę kwotę u zarządcy nieruchomości.



Długi według podbranż:

- **1,6 mld zł** – hurtownie,
- **1,04 mld zł** – sklepy.

W pułapce osłabionej konsumpcji

Handel jest najbardziej zadłużonym sektorem gospodarki. Jego zaległości wynoszą **2,64 mld zł**. Branża odczuwa też skutki zmian w portfelach Polaków. Chociaż wynagrodzenia rosną, to konsumenci nadal ostrożnie wydają pieniądze. Według badania platformy Shopfully.com, przeprowadzonego w II kwartale 2025 r., aż **80 proc.** osób planuje nadal ograniczać wydatki – głównie na elektronikę, meble i ubrania. Najwięcej wskazań, bo **37 proc.** zapowiadanych oszczędności, dotyczy różnego rodzaju sprzętów, w tym RTV i AGD.



Wynika to z kilku czynników, m.in. wysokiej ceny jednostkowej produktów elektronicznych. W warunkach niepewności gospodarczej lub presji inflacyjnej konsumenci odkładają zakupy, które nie są pilnie potrzebne w przeciwieństwie do np. jedzenia czy kosmetyków. Telefony, laptopy bądź lodówki kupuje się raz na kilka lat, a w jeśli trzeba ograniczyć domowe wydatki, klienci zaczynają unikać wymiany sprzętu „na wszelki wypadek”, jeśli dotychczasowy działa, lub ze względu na szybko zmieniającą się modę. To duży problem zwłaszcza dla sklepów stacjonarnych i hurtowni, które w efekcie notują mniejsze obroty i większe koszty.

“



Adam Łacki
prezes Zarządu
KRD

Handel to branża oparta na dużych obrotach, niskich marżach i wielu rozproszonych transakcjach, co sprawia, że jest bardzo podatna na utratę płynności. Wiele firm działa „na styk” – kupuje towar z odroczonym terminem płatności, licząc na szybką sprzedaż i pokrycie zobowiązań z bieżących wpływów. Gdy pojawia się opóźnienie po stronie klienta lub nagły wzrost kosztów, choćby energii czy przewozu, ten kruchy mechanizm się załamuje. Z naszych danych wynika, że zaległości firm handlowych przekraczają dziś 2 miliardy złotych i są największe wśród wszystkich sektorów gospodarki. Co istotne, duża część tych długów dotyczy relacji B2B, czyli wobec dostawców i producentów, których sytuacja również staje się przez to niepewna. Dlatego w biznesie szybka reakcja na brak płatności to nie wybór, ale warunek przetrwania. Zatory potrafią się bowiem rozprzestrzeniać błyskawicznie.



Długi handlu odbijają się na produkcji i transporcie

Sklepy i hurtownie często działają na niskich, kilkuprocentowych marżach. Gdy klienci kupują mniej, a kontrahenci nie płacą na czas, wystarczą **3 miesiące** opóźnienia, by firma wpadła w poślizg finansowy. Kiedy sprzedaż spada, a rachunki rosną, przedsiębiorcy muszą wybierać, co opłacić najpierw. Często zalegają z fakturami wobec dostawców, właścicieli lokali czy firm transportowych, stawiając na pierwszym miejscu podatki i raty kredytu. Przedsiębiorstwa handlowe korzystają z kredytu kupieckiego – zamawiają towar dziś, a płacą za niego za kilka tygodni. Kiedy sprzedaż spowalnia, brakuje pieniędzy, by regulować zobowiązania na bieżąco. W rezultacie do KRD trafia coraz więcej firm z tej branży.

Problemy handlu mocno odbijają się na innych segmentach rynku. Kiedy sklep lub hurtownia nie płaci za towar, wytwórca ma problem z produkcją, a przewoźnik z realizacją transportu. Dlatego ważne jest, aby skrupulatnie pilnować terminów płatności – własnych i cudzych.

Jak zmieniało się zadłużenie handlu rok do roku

Rok	Zadłużenie	Średnie zadłużenie
2023	2,26 mld zł	35,3 tys. zł
2024	2,36 mld zł	37,9 tys. zł
2025	2,64 mld zł	41 tys. zł



BUDOWNICTWO

**1,75
mld zł**



Zadłużenie budownictwa to ➡ **1,75 mld zł.**



Liczba dłużników przekroczyła ➡ **46,6 tys. firm.**



Dług, jaki przypada na jedną firmę, wynosi ➡ **37,6 tys. zł.**



Rekordzista powinien uregulować aż **18,4 mln zł**. Z taką sumą zalega przedsiębiorstwo z Dolnego Śląska zajmujące się wznoszeniem budynków wobec firmy działającej również w branży budowlanej.



Długi według podbranż:

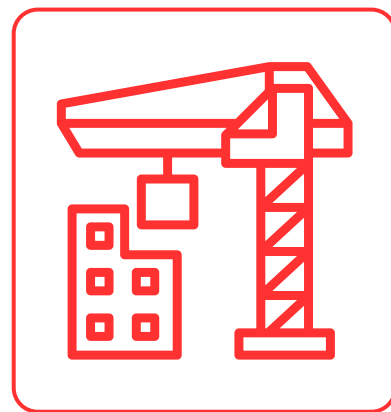
- **724,2 mln zł** – wznoszenie budynków,
- **203,4 mln zł** – budowa obiektów inżynierii lądowej i wodnej,
- **824,2 mln zł** – specjalistyczne roboty budowlane.



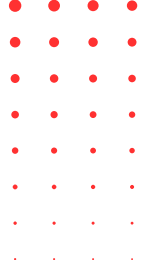
Dużo zleceń, mało płatności

Z pozoru branża budowlana wygląda na bardzo aktywną – jest dużo przetargów, realizowane są inwestycje publiczne, powstają nowe biurowce i duże osiedla. Ale wystarczy zajrzeć głębiej, aby zobaczyć, że wiele firm działa na granicy opłacalności. Dane GUS pokazują, że w I kwartale 2025 r. oddano do użytku **46,1 tys.** mieszkań, czyli o **4,6 proc.** mniej niż rok wcześniej. Produkcja budowlano-montażowa w maju spadła o **2,9 proc.** rok do roku.

Do tego dochodzą opóźnienia w płatnościach, wzrost kosztów materiałów i ogromny problem z brakiem pracowników. Wiele firmom brakuje rezerwy finansowej, by wytrzymać między jednym a drugim przelewem za zrealizowaną inwestycję.



Budownictwo ma specyficzny model rozliczeń – pieniądze wpływają partiami, często po odbiorze całych etapów robót. W międzyczasie trzeba zapłacić dostawcom i podwykonawcom. Jeśli nie ma z czego, powstaje luka, która z miesiąca na miesiąc się pogłębia. Branża opiera się w znacznej mierze na małych firmach, które pracują na rzecz większych przedsiębiorstw, które z kolei realizują budowy na zlecenie dużych inwestorów. Ci najmniejsi miesiącami czekają na płatności. W międzyczasie muszą płacić za materiały, paliwo, ZUS i wynagrodzenia. To powoduje, że nawet dobrze prosperujące firmy zaczynają zalegać z płatnościami, bo nie mają skąd wziąć pieniędzy, a pozyskanie zewnętrznego finansowania jest dla nich nieosiągalne.



Jak zmieniało się zadłużenie budownictwa rok do roku

Rok	Zadłużenie	Średnie zadłużenie
2023	1,43 mld zł	30,5 tys. zł
2024	1,56 mld zł	34,3 tys. zł
2025	1,75 mld zł	37,5 tys. zł





Adam Łacki
prezes Zarządu
KRD

Narastające zadłużenie branży budowlanej wynika przede wszystkim z zaniedbań formalnych i nieprawidłowości w rozliczeniach. Mniejsze firmy często rezygnują ze spisywania umów, opierając współpracę wyłącznie na ustnych ustaleniach. Nawet jeśli zawierają umowy, bywają one nieprecyzyjne, gdyż określają jedynie część zadań, a pozostałe są dodawane w trakcie prac, już bez odpowiedniego udokumentowania. To prowadzi do sporów o zakres wykonanych robót i wstrzymywania wypłat. Powszechną praktyką jest także niezgłaszanie podwykonawców inwestorowi, co w przypadku kłopotów z zapłatą od generalnego wykonawcy uniemożliwia skuteczne dochodzenie należności. W ekstremalnych przypadkach przeszkodę w sprawnych rozliczeniach stanowi powoływanie spółek celowych, które pozwalają unikać odpowiedzialności. Są tworzone z założeniem, że nie zapłacą za ostatni etap prac. Po zakończeniu inwestycji znikają, a wierzyciele zostają bez szans na odzyskanie pieniędzy.



TRANSPORT I LOGISTYKA

**1,63
mld zł**



Nieuregulowane zobowiązania transportu to ➡ **1,63 mld zł.**



Liczba dłużników wynosi ➡ **32 tys. firm.**



Średnie zadłużenie sięga ➡ **51 tys. zł.**



Rekordzista ma do zwrotu **7,4 mln zł**, a jest nim przedsiębiorstwo z Wielkopolski, które powinno zapłacić tyle za paliwo.



Długi według podbranż:

- **1,3 mld zł** – transport drogowy towarów,
- **157 mln zł** – lądowy transport pasażerski,
- **123,9 mln zł** – magazynowanie,
- **47,5 mln zł** – kurierzy.



Niskie przychody, wysokie koszty stałe

Sektor TSL (transport, spedycja, logistyka) mocno ucierpiał w ciągu ostatnich dwóch lat. Dane KRD pokazują, że systematycznie przybywa tu zaległości finansowych, a największy skok zadłużenia – o **ćwierć miliarda złotych** – nastąpił między 2024 a 2025 r. Z kolei liczba dłużników jest obecnie najwyższa od 4 lat. Na trudną sytuację wpłynął przede wszystkim spadek popytu na usługi transportowe, związany ze spowolnieniem gospodarczym w Polsce i Europie. Przyczyniły się do niej także wyższe koszty operacyjne, m.in. rosnące wynagrodzenia, niestabilne ceny paliw i coraz większe opłaty drogowe, jak również wydatki związane z nowymi przepisami, takimi jak Pakiet Mobilności. Należy pamiętać, że firmy przewozowe na bieżąco ponoszą koszty serwisu i utrzymania floty oraz rat leasingowych za pojazdy.



W ostatnich miesiącach wiele firm produkcyjnych i handlowych ograniczyło liczbę zleceń. W efekcie transport ma mniej pracy, a koszty pozostają bez zmian. Przedsiębiorstwa z tej branży często działają na bardzo cienkiej granicy opłacalności. Każde opóźnienie w otrzymaniu zapłaty może oznaczać brak możliwości zakupu paliwa czy problem z pokryciem rat leasingowych, a to wstrzymuje dalszy przepływ towarów.

W branży przewozowo-logistycznej płynność finansowa jest często ważniejsza niż rentowność. Nawet jeśli zlecenie jest dobrze wycenione i opłacalne, to opóźniony przelew może zablokować funkcjonowanie całego przedsiębiorstwa. Wynika to z tego, że firmy transportowe i logistyczne mają bardzo wysokie koszty stałe, które muszą pokrywać na bieżąco, niezależnie od tego, kiedy klient zapłaci. Nawet odpowiednio skalkulowane zlecenie nie pomoże, jeśli pieniądze przyjdą za późno i firma nie będzie miała z czego pokryć swoich wydatków. Dlatego warto planować płynność z co najmniej dwumiesięcznym wyprzedzeniem, a w przypadku zaległości działać natychmiast np. wysyłając klientowi przypomnienie o zapłacie.

Jak zmieniało się zadłużenie transportu i logistyki rok do roku

Rok	Zadłużenie	Średnie zadłużenie
2023	1,25 mld zł	43,2 tys. zł
2024	1,38 mld zł	45,9 tys. zł
2025	1,63 mld zł	51 tys. zł

Duży wzrost liczby dłużników

Rok	Liczba dłużników
2023	28,9 tys.
2024	30,1 tys.
2025	32 tys.

“



Adam Łacki
prezes Zarządu
KRD

Sektor TSL jest dziś jednym z najbardziej wrażliwych na zmiany gospodarcze. Nie dlatego, że ma niskie przychody, ale dlatego, że funkcjonuje przy bardzo wysokich kosztach stałych i niewielkiej tolerancji na opóźnienia płatnicze. Każda luka w przychodach utrudnia realizację kolejnych zleceń. Branża ta szczególnie dotkliwie odczuwa spowolnienie gospodarcze, ponieważ jest bezpośrednio zależna od aktywności przemysłu i handlu, a więc od koniunktury w głównym nurcie gospodarki. Jednocześnie rosnące koszty regulacyjne i operacyjne wypychają wiele firm poza granicę rentowności. Z naszych danych wynika, że nie tylko rośnie zadłużenie sektora, ale i zwiększa się liczba zadłużonych podmiotów. To sygnał alarmowy – strukturalny, a nie jednorazowy. Jeśli ten trend się utrzyma, może przełożyć się na problemy z terminową realizacją dostaw w innych branżach.





PRZEMYSŁ

**1,29
mld zł**



Zaległości przemysłu sięgają obecnie ➡ **1,29 mld zł.**



Liczba dłużników przekracza ➡ **23,8 tys. firm.**



Przeciętne zadłużenie wynosi ➡ **54,2 tys. zł** i jest najwyższe ze wszystkich czterech sektorów.



Rekordzista, a jest nim firma z Podkarpacia wytwarzająca wyroby ze szkła, ma do spłaty **13,7 mln zł.** To dług, który fundusz sekurytyzacyjny przejął od pierwotnego wierzyciela.



Sektory z największymi długami:

- **230,8 mln zł** – produkcja wyrobów metalowych,
- **163,1 mln zł** – produkcja artykułów spożywczych,
- **120,8 mln zł** – naprawa, konserwacja i instalowanie maszyn,
- **101,1 mln zł** – produkcja wyrobów z drewna.



Ograniczona produkcja, słaba płynność



Branża przemysłowa to jeden z filarów polskiej gospodarki – odpowiada za **73 proc.** eksportu i zatrudnia **2,75 mln** osób. Jednak mimo poprawy niektórych wskaźników makroekonomicznych, wciąż zmagają się z poważnymi problemami.

W czerwcu 2025 r. wskaźnik PMI (Purchasing Managers' Index) dla przemysłu spadł do **44,8 punktu**, co oznacza ogromne pogorszenie nastrojów wśród menedżerów odpowiedzialnych za zakupy i produkcję. To największe obniżenie warunków w polskim przemyśle od października 2023 r. i kolejny miesiąc poniżej granicy **50 punktów**, która oddziela wzrost od spadku aktywności w tym sektorze. Tempo spadku nowych zamówień i produkcji przyspieszyło, a wytwórcy wciąż redukowali zatrudnienie, zakupy i zapasy. Wskazuje to na ostrożność wynikającą z niepewności rynkowej.



Wielu przedsiębiorców odczuwa presję kosztową – rosną ceny energii, materiałów, a także koszty zatrudnienia. Do tego dochodzi ostrożność dużych kontrahentów w zlecaniu prac mniejszym firmom i słaby popyt zagraniczny, głównie w Niemczech, które są najważniejszym partnerem handlowym Polski. Sytuację pogarszają wysokie stopy procentowe, utrudniające pozyskiwanie finansowania z banków i firm leasingowych.

Przedsiębiorstwa przemysłowe działają na dużą skalę, ale nie poradziłyby sobie same, gdyby nie podwykonawcy z sektora MŚP. Mniejsze firmy często muszą długo czekać na pieniądze, bo znajdują się na końcu łańcucha płatności. W tym czasie powstaje u nich luka, której nie mają czym wypełnić i w efekcie przestają rozliczać się z dostawcami za towary i usługi.

Przemysł – papierek lakmusowy gospodarki

Problemy przemysłu są często pierwszym sygnałem spowolnienia dla całej gospodarki. Jeśli fabryki ograniczają produkcję, oznacza to, że kurczą się zlecenia przewozu dla firm transportowych, mniej towarów trafia do handlu, ograniczając dostępność produktów, co wpływa na podnoszenie ich cen, a przedsiębiorstwa budowlane nie otrzymują na czas materiałów potrzebnych do realizacji inwestycji.

Jak zmieniało się zadłużenie przemysłu rok do roku

Rok	Zadłużenie	Średnie zadłużenie
2023	1,06 mld zł	44,7 tys. zł
2024	1,13 mld zł	49,3 tys. zł
2025	1,29 mld zł	54,2 tys. zł

“



Adam Łacki
prezes Zarządu
KRD

- Obniżający się wskaźnik PMI to wyraźny sygnał, że firmy produkcyjne coraz ostrożniej planują swoją działalność. Spadek nowych zamówień, ograniczenie zakupów materiałów i zmniejszanie zapasów świadczą o tym, że rynek wchodzi w fazę wyczekiwania – wielu przedsiębiorstw nie wie, czego spodziewać się w kolejnych miesiącach. Presja kosztowa, ograniczony popyt zagraniczny – zwłaszcza z Niemiec – oraz ostrożność dużych zlecniodawców wobec mniejszych partnerów osłabiają płynność finansową wśród dostawców towarów i usług. Najbardziej narażone są firmy wykonujące prace na zlecenie – często długo czekają na zapłatę, a jednocześnie muszą regulować własne zobowiązania. To w naturalny sposób prowadzi do wzrostu zaległości finansowych, co już teraz obserwujemy w naszych danych. Sytuacja wymaga szczególnej uwagi – nie tylko ze strony producentów, ale też od ich partnerów handlowych i usługodawców.

Dlatego warto, aby przedsiębiorcy, oprócz śledzenia comiesięcznych odczytów PMI, znali też aktualny scoring sektora, który świadczy o poziomie jego wiarygodności płatniczej wobec kontrahentów.





Jak ograniczyć ryzyko trafienia na niesolidnych klientów

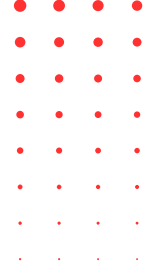
Dane KRD pokazują, że problemy finansowe odczuwają obecnie wszystkie sektory polskiej gospodarki. Dla ich kontrahentów oznacza to jedno: muszą zachować wzmożoną czujność przy współpracy z nowymi i dotychczasowymi klientami. Sprzedaż towaru czy usługi to dopiero połowa sukcesu. Można się nim w pełni cieszyć dopiero wtedy, gdy na konto wpłyną pieniądze. Brak gotówki oznacza nie tylko przestój, ale często zerwanie kontraktu z innym partnerem, karę umowną lub utratę reputacji. Kontrola płynności to nie dodatek, ale warunek działania.

Rozwiązania pozwalające uniknąć współpracy z dłużnikami



- **Ocenianie** kontrahentów nie tylko pod kątem wartości zlecenia, ale też rzetelności płatniczej.
- **Sprawdzanie** nowych klientów przed rozpoczęciem współpracy w KRD i monitorowanie obecnych.
- Korzystanie z **Analizy Wiarygodności Płatniczej** poszczególnych firm, przygotowywanej na bieżąco przez KRD, a dzięki temu wyznaczanie kontrahentom limitu kupieckiego - przy sprzedaży towarów i usług z odroczonym terminem płatności - w wysokości rekomendowanej przez AWP.





Sprawdzanie nowych kontrahentów w KRD

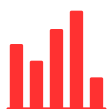
—

To usługa, która pozwala przedsiębiorcom ocenić wiarygodność finansową potencjalnych partnerów biznesowych jeszcze przed rozpoczęciem współpracy. Dzięki temu firma może uniknąć zawierania umów z nierzetelnymi kontrahentami, którzy mają zaległości płatnicze wobec innych podmiotów.

W praktyce polega to na wyszukaniu danego podmiotu – firmy lub osoby fizycznej prowadzącej działalność gospodarczą – w bazie dłużników KRD. W „**Raporcie rozszerzonym**” znajdują się m.in.:



informacje o kwocie zadłużenia, liczbie dni opóźnień w zapłacie, dacie wpisu i aktualnym statusie zobowiązania, a także dane wierzycieli,



dane finansowe, na podstawie których przedstawiane są najważniejsze wskaźniki i trendy finansowe w formie czytelnych tabel i wykresów, a także dane z Krajowego Rejestru Zadłużonych,



informacje o postępowaniach komorniczych, upadłościowych, układowych lub likwidacji,



informacje o ewentualnych wpisach pozytywnych, czyli terminowo spłaconych należnościach.

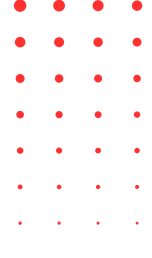


Weryfikację kontrahenta można przeprowadzić przed podpisaniem umowy, lub robić to cyklicznie, monitorując stałych partnerów. Dla wielu firm to podstawowy element polityki bezpieczeństwa finansowego – pozwala ograniczyć ryzyko zawarcia transakcji, której druga strona nie będzie w stanie opłacić.



Sprawdź, jakie to proste tiny.pl/95-9rjv6





Monitorowanie kontrahentów w KRD

Umożliwia firmom śledzenie zmian w sytuacji finansowej ich partnerów biznesowych. W przeciwieństwie do jednorazowego sprawdzenia działa ciągle i informuje automatycznie przedsiębiorcę o nowym statusie jego klienta w bazie danych KRD, np. o dopisaniu go przez inną firmę jako dłużnika, aktualizacji lub usunięciu wpisu o zaległościach finansowych.

Dzięki temu przedsiębiorca może szybko zareagować, gdy u obecnego klienta lub dostawcy pojawią się problemy z płatnościami, zanim zaczną one oddziaływać na jego własną płynność finansową. **Monitoring** obejmuje m.in.:



nowe wpisy o zadłużeniu w KRD,



aktualizacje statusu istniejących zobowiązań,



usunięcia wpisu o długu, co może oznaczać proces spłat wobec wierzycieli,



wpisy pozytywne – terminowe płatności,



zmiany danych identyfikacyjnych firmy.



Usługa pozwala nie tylko na ograniczenie ryzyka współpracy z nierzetelnym kontrahentem, ale także na utrzymanie lepszej kontroli nad portfelem klientów. Monitoring można ustawić dla wybranych kontrahentów indywidualnie lub zbiorczo – w zależności od skali działalności firmy.



Zobacz, jak to działa tiny.pl/cgsqfh_z





Analiza Wiarygodności Płatniczej

Kompleksowe narzędzie pozwalające ocenić ryzyko współpracy z niesolidnym partnerem – firmą lub osobą prowadzącą działalność gospodarczą – **w skali od A do H**, gdzie A oznacza najwyższą wiarygodność płatniczą, natomiast H - najniższą. Usługa opiera się na zaawansowanej analizie danych zgromadzonych w bazie KRD oraz dodatkowych źródłach, takich jak dane finansowe, rejestrowe i wskaźniki branżowe.

Analiza określa, z jakim prawdopodobieństwem dany kontrahent zostanie dopisany do bazy danych KRD. W ramach raportu klient otrzymuje m.in.:



scoring, czyli ocenę punktową obrazującą poziom ryzyka w skali od A do H,



dane o strukturze konkretnych zaległości wpisanych do KRD.

Analiza Wiarygodności Płatniczej pozwala podejmować świadome decyzje biznesowe o przyznaniu kredytu kupieckiego, ustaleniu warunków płatności czy zawarciu umowy. Dla firm z sektora B2B to mocne wsparcie w ograniczaniu ryzyka finansowego i budowaniu stabilnych relacji handlowych.



Przekonaj się, ile możesz zyskać tiny.pl/nb_bjqgm